

AGNIESZKA DZIUBA

Lublin

„ELEGIA ORSZAŃSKA” BERNARDA WAPOWSKIEGO

Pierwsza połowa XVI wieku obfituje w literaturze polskiej w wybitne nazwiska poetów polsko-łacińskich, którym poświęcono już wiele artykułów i kilka poważnych monografii¹. Jednakże obok Pawła z Krosna, Jana z Wiślicy, Andrzeja Krzyckiego, Jana Dantyszka czy Klemensa Janickiego żyli i pisali na potrzeby dworu Zygmunta Starego jeszcze inni jego dworzanie. Jednym z nich jest Bernard Wapowski, z którego spuścizną los obszedł się wyjątkowo okrutnie.

Urodzony ok. 1450 r. w Radochońcach pod Mościskami, studiował w Akademii Krakowskiej. Jego uniwersyteckim kolegą był sam Mikołaj Kopernik. W latach 1503-1505 odbywał studia w Bolonii, gdzie otrzymał dektorat z prawa kanonicznego. Przez kolejnych 10 lat przebywał w Rzymie, na dworach papieży Juliusza II i Leona X. Tam zetknął się z wybitnym astronomem i geografem Markiem da Benevento, z którym współpracował nad krytycznym wydaniem *Geografii* Ptolemeusza. W 1515 r. wrócił do Polski. W 1523 r. otrzymał godność kanonika krakowskiego. Wapowski był sekretarzem i pierwszym nadwornym historykiem króla polskiego Zygmunta I Starego. Zmarł w Krakowie w 1535 r.

Z jego dorobku twórczego do naszych czasów dotrwało zaledwie kilka rękopisów i tekstów drukowanych². Rękopis propagandowego tekstu *De bello*

¹ Opracowania monograficzne poezji polsko-łacińskiej to m.in.: *Antologia poezji polsko-łacińskiej 1470-1543*, oprac. A. Jelicz, Warszawa 1956; B. N a d o l s k i, *Poezja polsko-łacińska w dobie Odrodzenia*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. IV, Warszawa 1956, s. 154-226; M. P l e z i a, *Najstarsza poezja polsko-łacińska (do połowy XVI w.)*, Wrocław 1952; T. S i n k o, *Historia poezji łacińskiej humanistycznej w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 1, Kraków 1918.

² Biografia B. Wapowskiego i bibliografia jego prac zob. *Bibliografia literatury polskiej*. *Nowy Korbut*, t. III: *Piśmiennictwo staropolskie*, Warszawa 1965, s. 373-375.

a Sigismundo I, rege Poloniae, contra Moscos gesto a. 1508 znajduje się w Bibliotece Watykańskiej. List do Jana Dantyszka z 22 VIII 1530 r. przechowywany jest w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, a dwa listy do Zygmunta Herbersteina w Nemzeti Muzeum w Budapeszcie. Rękopis częściowo zachowanej kroniki Polski (lata 1380-1528) znajduje się obecnie w Bibliotece Narodowej (tzw. rękopis Baworowskich, sygn. 68). Drukiem ukazały się w XIX w. trzy mowy Wapowskiego, fragment kroniki za lata 1480-1535 oraz będąca tematem rozważań „elegia orszańska”. Najokrutniej obszedł się los z jego spuścizną kartograficzną. Bernard Wapowski jest autorem pierwszej mapy Polski, którą drukował Florian Ungler w Krakowie w latach 1526-1528. Natomiast jego *Tabula Sarmatiae*, czyli mapa Europy Wschodniej, stała się podstawą dla kolejnych map ziem polskich, w tym pierwszej zachowanej mapy Polski Wacława Grodeckiego, sekretarza króla Zygmunta Augusta. W 1932 r. K. Piekarski odnalazł w oprawie ksiąg Archiwum Akt Dawnych w Warszawie fragmenty mapy Wapowskiego i sfotografował je. Odkryte bezcenne fragmenty niestety spłonęły w czasie Powstania Warszawskiego.

Nie tylko kartografowie staropolscy korzystali z pracy kanonika krakowskiego, także historycy tego okresu często i chętnie odwoływali się do jego rękopiśmiennej kroniki. Korzystali z niej m.in. Marcin Kromer, najwybitniejszy historyk polskiego Renesansu³, oraz Marcin Bielski, autor pierwszej powstałej w Polsce historii powszechnej⁴.

Bernard Wapowski, pierwszy oficjalny historyk królewski, rozpoczął pisanie kroniki dziejów Polski u schyłku swego życia. Doprowadził ją do 1535 r., a więc do chwili śmierci. W pełni humanistyczna kronika ziem polskich⁵ urwana została w połowie zdania. Nie poprawiona przez autora, nie przygotowana do druku jeszcze przez kilka stuleci, mimo usilnych starań samego króla Zygmunta Starego⁶, pozostała w rękopisie. Zachowany tzw. ręk-

³ H. B a r y c z, *Kromer Marcin*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 319-325, zwłaszcza s. 323.

⁴ J. Szujski we wstępie do *Chronicorum B. Vapovii pars posterior* [...] *Kroniki Bernarda Wapowskiego z Radochonic* [...] część ostatnia czasy podługoszowskie obejmująca (1480-1535), wydanej w Krakowie w 1874 r., pisał, że Bielski w wydaniu *Kroniki wszytkiego świata* z 1554 r. otwarcie przyznawał się do przepisywania tekstu Wapowskiego. Jednocześnie Szujski ocenia metodę pracy Bielskiego: „[...] sprowadzono go [tzn. Wapowskiego – A. Dz.] na kronikarską nizinę, na ton szlachecko popularny, ponad który nasz Wapowski w swoim traktowaniu historii się podniósł” (k. XXIII).

⁵ C. B a c k v i s, *Od kiedy historiografia polska staje się prawdziwie humanistyczna*, [w:] *Renesans i barok w Polsce*, Warszawa 1993, s. 165-205.

⁶ H. Barycz uważa, że Zygmunt Stary zlecił wydanie kroniki Stanisławowi Hozjuszowi, ale ten odmówił. Pełnymi rękopisami dysponowali też Marcin Kromer i profesor Akademii

kopis Baworowskich nie jest kompletny – zaginęła, jak się wydaje bezpowrotnie, pierwsza część kroniki, obejmująca najstarszą historię Polski do 1380 r. Drugim źródłem tekstu kroniki jest fragment dzieła Wapowskiego, obejmujący lata 1506-1535, zamieszczony w druku *Martini Cromeri Varmiensis episcopi Polonia sive de origine et rebus gestis Polonorum libri XXX* (Coloniae Agrippinae 1589). Autorem tego wydania był Tomasz Płaza, który już w XVI wieku pracował na zniszczonym i niekompletnym rękopisie, uzupełniając go własnymi poprawkami⁷. Z tych dwóch tekstów korzystał J. Szujski, wydając w Krakowie w 1874 r. fragment kroniki obejmujący lata 1480-1535 w serii „Scriptores rerum Polonicarum”. Jednakże edycja ta pozostawia bardzo wiele do życzenia i nie spełnia wymogów stawianych współcześnie wydaniom krytycznym⁸. Mimo słabej recepcji pracy historycznej Wapowskiego, jej część obejmująca lata 1381-1463 doczekała się przekładu na język polski. Jego autorem był M. Malinowski, a praca ukazała się w trzech tomach w Wilnie w latach 1847-1849.

Ostatnim przyczynkiem do dorobku pisarskiego Bernarda Wapowskiego jest tytułowa „elegia orszańska”: *Panegyris seu carmen elegiacum in victoriam Sigismundi I regis de Moschis*⁹. Utwór ten został wydany w Rzymie w 1515 r. w zbiorze pt. *Carmina de memorabili caede scismaticorum Moscoviorum per Serenissimum ac Invictissimum Dominum Sigismundum, regem Poloniae, magnum ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Sarmatiaeque Europae dominum et haeredem, apud aras Alexandri Magni peracta*.

Zwycięska bitwa pod Orszą, stoczona 8 IX 1514 r., stała się doskonałym pretekstem dla rozgłoszenia w Europie chwały polskiego oręża i talentów politycznych Zygmunta I Jagiellona. Miała jednak, obok owego charakteru propagandowego, dosyć smutny wydźwięk, a mianowicie przypominała chrześcijańskiemu światu, że król Polski samotnie od lat musiał stawiać czoło niebezpieczeństwu płynącemu ze Wschodu.

Konflikt między Polską a Moskwą o Wilno i Lwów rozpoczął się jeszcze za panowania króla Aleksandra Jagiellończyka. Pierwsza wojna moskiewska wybuchła w 1507 r., a więc problem ten towarzyszył Zygmuntowi Staremu od wstąpienia na tron (1507 r.). Opis działań wojennych w 1508 r. sporządził, jak wyżej wspomniano, właśnie Bernard Wapowski, co było jego pierwszym

Krakowskiej Andrzej Graber. Zob. H. B a r y c z, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w XVI-XVIII*, Wrocław-Warszawa 1981.

⁷ B. B i e n i k o w s k a, *Kronika Emeryka Węgry (1516-1531) jako źródło Wapowskiego*, Wrocław 1969, s. 96.

⁸ Tamże, s. 97-98.

⁹ W artykule oparto się na tekście poematu wydrukowanym w wydaniu J. Szujskiego *Chronicorum B. Vapovii pars posterior* [...], Kraków 1874, s. 347-353.

doświadczeniem pisarskim. Nie tylko jednak z Moskwą wypadło walczyć polskiemu monarsze. Równolegle do wojny z Wasylem III trwały walki z Tatarami krymskimi, które zakończyły się 28 IV 1512 r. zwycięstwem połączonych wojsk polsko-litewskich pod Wiśniowcem. Zwycięstwo to opiewał dystychem elegijnym Andrzej Krzycki w *Encomium Sigismundi regis Poloniae post partam de Tartaris victoriam*¹⁰. Obok militarnych wrogów Polski – Moskwy, Mołdawii i Tatarów – nieprzychylnie nastawieni wobec polityki Zygmunta I byli Albrecht Hohenzollern, który w 1511 r. został Wielkim Mistrzem Zakonu, i sam cesarz Maksymilian, pragnący wypędzić Jagiellonów z Czech i Węgier. Dla swojej polityki cesarz pozyskał papieża Leona X. W tak niekorzystnej dla Polski sytuacji w 1512 r. Moskwa zerwała pokój wieczysty z 1508 r. i rozpoczęła działania wojenne. Dnia 30 lipca 1514 r. car zdobył twierdzę Smoleńsk. Sytuacja dla Polski stała się tragiczna. Jednakże 8 IX 1514 r. książę Konstanty Ostrogski, hetman wielki litewski, poprowadził wojska polsko-litewskie do zwycięstwa. W bitwie pod Orszą na lewym brzegu Dniepru wojska sprzymierzone starły się z wojskiem moskiewskim, które miało liczyć 80 tysięcy żołnierzy, podczas gdy siły polskie to 8 tysięcy, a litewskie pospolite ruszenie 30 tysięcy żołnierzy¹¹. Sukces militarny natychmiast wykorzystał prymas Jan Łaski, który od 1513 r. przebywał w Rzymie na V synodzie laterańskim. Rozpoczął, przeprowadzaną na szeroką skalę, tzw. akcję rzymską, która miała doprowadzić do powstania nowej syntezy dziejów Polski oraz na bieżąco odzyskać sympatię papieża i Europy Zachodniej dla polskiego króla, walczącego w obronie chrześcijańskiej wiary ze „schizmatyczną” Moskwą i pogańskimi Tatarami¹². Łaski zlecił¹³ Bernardowi Wapowskiemu redakcję edycji liryków orszańskich, obliczoną na takie właśnie natychmiastowe działanie propagandowe. Zbiór utworów poetyckich poprzedzony został listem Łaskiego do Zygmunta Starego oraz wierszowanym wstępem pióra Wapowskiego dotyczącym początków Słowian. Wśród tekstów poetyckich znalazły się prace najwybitniejszych ówczesnych poetów. W grupie tej są m.in.: Andrzej Krzycki i jego *Ad Serenissimum Dominum Sigismundum Primum et magnum Lithuaniae ducem nomine inclitae reginae Barbarae coniugis suae post partam de Moscis victoriam epistula Andreae Cricii Can-*

¹⁰ *Andreae Cricii Carmina*, ed. K. Morawski, Kraków 1888, s. 30-35.

¹¹ Dokładny opis bitwy pod Orszą znajduje się w kronice Wapowskiego. W cytowanym wydaniu Szujskiego obejmuje s. 119-121.

¹² B a r y c z, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego*, s. 23-32.

¹³ J. N o w a k - D ł u ż e w s k i, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Czasy Zyguntowskie*, Warszawa 1966, s. 52; B a r y c z, *Szlakami dziejopisarstwa polskiego*, s. 30-31.

*cellarii*¹⁴, Jan Dantyszek z *Carmen extemporarium de victoria insigni ex Moschis illustrissimi principis Sigismundi*, a także Walentyn Eck, Krzysztof Suchten, Jakub Pizon, Tranquillus Andronik¹⁵. Wśród autorów, w większości z bogatą spuścizną poetycką, znalazł się Bernard Wapowski z swym jedynym znanym poematem *Panegyris seu carmen elegiacum in victoriam Sigismundi I regis de Moschis*. Epinicjum Wapowskiego liczy 228 wierszy. Tematem utworu nie jest sama bitwa, jak u Krzyckiego, lecz opis sytuacji, jaka powstanie w wyniku zwycięstwa¹⁶.

J. Nowak-Dłużewski skrytykował kompozycję panegiryku Wapowskiego, zarzucając jej chaotyczny układ, częste zmiany tematu „bez żadnego uzasadnienia logicznego i uczuciowego”¹⁷. Wypada nie zgodzić się tutaj z zarzutem Dłużewskiego, że pieśni brak jest przemyślanej kompozycji. Poemat wyraźnie zbudowany jest z ciągu obrazów, będących jakby wizjami, które przesuwają się przed oczami poety-wieszczka¹⁸. Można dopatrzeć się w nich konsekwencji i przemyślanego układu kompozycyjnego. Pierwszym z obrazów jest porównanie triumfu Zygmunta ze sławą sukcesów militarnych znanych potęg starożytności: Greków, Kartagińczyków, Wandalów i Gotów. Zestawienie to wypada na korzyść króla polskiego, przed którego imieniem ustępują narody pogańskie:

Cedant Troiani funesta incendia belli,
Cumque suis valeat Punica terra dolis,
Vandalus et Gottus Romanis nota ruinis
Nomina [...]

(w. 5-8)

Kolejnym obrazem, który wywołuje w czytelniku wrażenie grozy, jest realistyczny obraz pola bitwy, zlanego krwią i pełnego nie pogrzebanych ciał zmarłych żołnierzy wroga:

Moscorum sanguis tinctaeque Boristenis undae
Exanimes artus sectaque membra trahunt,

¹⁴ A. Krzycki zwycięstwu orszańskiego poświęcił jeszcze kilka utworów, w tym m.in. utrzymany w konwencji poezji średniowiecznej wiersz *Cantilena de victoria e Moscis parta die natali Sanctae Mariae 1514 rem summarie continens* oraz wiersz zaczynający się od słów „Tandem fama novum referens [...]” (zob. *Andreae Cricii Carmina*, s. 41-53).

¹⁵ N o w a k - D ł u ż e w s k i, dz. cyt., s. 49-60.

¹⁶ Podobną metodę zastosował Krzysztof Suchten w *De nobili et gloriosa victoria [...] per Sigismundum de Moscis reportata*.

¹⁷ N o w a k - D ł u ż e w s k i, dz. cyt., s. 58.

¹⁸ Por. wers 25 poematu: „Nunc vates merito validos celebrate Polonos [...]”

Miranturque suas rubro auctas sanguine ripas
Prataque inhumatis plena cadaveribus.

(w. 21-24)

Wizja pola walki pobudza autora do przedstawienia męstwa żołnierzy polskich, którzy nie wahają się oddać życia za wiarę chrześcijańską:

Pro Christo pugnare, mori: certissima laus est
Qui tribuit magnis proemia militibus

(w. 35-36)

Po wersach opisujących szlachetnych Polaków jako antyteza pojawia się obraz zdradzieckiej Moskwy, która słusznie ponosi karę za występne plany rozszerzenia swej władzy na zachód, aż ku Rzymowi, oraz za złamanie przyrzeczenia z Polską:

Perfide Basili, mox tua regna premet
Nil tibi iam fastus tercentum milia prossunt
Nil equitum; immensae divitiaeque nihil,
Nil tibi iam prodest [...]

(w. 46-49)

Za wiarołomstwo Moskwa, według wizji Wapowskiego, zostanie ukarana pozbawieniem znaczenia politycznego i militarne. Pisarz zapowiada także ekspansję języka polskiego na Wschód, pisząc: „Venit hiperboreis lingua Polona locis” (w. 62)¹⁹.

Kolejnym obrazem przywołanym przez Wapowskiego jest obejmujący 16 wierszy opis powszechnej radości Polaków po odniesionym zwycięstwie. Kraków, tutaj jako „urbs” (w. 70), rozbrzmiewa śpiewem, radosnymi okrzykami uczującej młodzieży. Noc rozświetlają świąteczne ogniska i niesione w triumfalnym pochodzie przez ulice i place miasta pochodnie:

Ignes per plateas, compita, tecta, vias,
Splendescant magni celsis e turribus ignes
Et vincant noctem cerea, teda, faces

(w. 80-83)

Wizja świętującego tłumu, który wyraża swą radość z długo oczekiwanego sukcesu wojsk polskich, poprzedza dłuższy fragment poematu poświęcony

¹⁹ Wapowski trafnie przewidział ekspansję kultury polskiej na Wschód, co miało miejsce w XVI i XVII wieku.

sytuacji wybiegającej nieco wprzód. Wapowski zwraca się tu do króla – słowami: „At princeps invicte manu qui saepe catervas fudisti [...]” (w. 96-97) – z namową do kontynuowania dalszej walki. Tym razem ostrze królewskiego miecza miałyby zostać skierowane przeciwko Tatarom krymskim, którzy wciąż stanowili dla Polski zagrożenie. Pisarz przepowiada królowi silne poparcie dla jego działań wojennych ze strony m.in. Litwy, Księstwa Mazowieckiego, a nawet Prus i Wołoszczyzny. Tak więc Wapowski zapowiada Jagiellonowi wyraźną zmianę sytuacji. Wokół dotąd osamotnionego króla po zwycięstwie pod Orszą staną zwarte zastępy wojsk sprzymierzonych:

Hi populi promptis animis tua iussa capessent
Aspicias castris agmina magna tuis
(w. 133-134)

Bezpośrednio po obrazie szczęśliwej przyszłości, kiedy to sprzymierzone wojska Europy Środkowej, przy poparciu cesarstwa i papieża, w zwycięskim pochodzie dotrą aż do Azji:

Illic conspicias celebratae moenia Caphe
Et celebres Ctenis Simboleosque sinus
(w. 143-144)

pojawia się opis zagrożenia tatarskiego. Wapowski nad wyraz dokładnie charakteryzuje okrucieństwo i barbarzyństwo Tatarów. Wydaje się, że był to zabieg celowy, służący propagandzie dyplomacji polskiej, która chciała zwrócić uwagę Zachodu na zagrożenie ze strony plemion tatarskich i uzyskać poparcie w walce z najazdami dzikich hord. Aby poruszyć czytelnika, Wapowski stopniuje napięcie w swoim opisie. Pierwsze wersy są poświęcone powszechnie znanemu zachowaniu się Tatarów wobec najechanych ziem i ich mieszkańców:

Innocuas passim concremat igne domos,
Haec miseros rapit agricolas trepidasque puellas
(w. 152-153)

natomiast wersy kończące opis okrucieństwa „perfida gens” są przywołaniem obrazu męczeńskiej śmierci zwyciężonych przez Tatarów chrześcijan w płomieniach stosu oraz ciężkiej niewoli dla tych, których oszczędzono:

Christocolas diris miseros cruciatibus urgent
Et cogunt vinctos pondera ferre viros
(w. 163-164)

Gdy – jak wieszcz Wapowski – uda się Zygmuntovi pokonać ostatniego wroga chrześcijańskiego świata: „si vis, Taurica crede, tua est” (w. 174), to Sarmacja obejmie we władanie cały wschodni świat. Tej wizji szczęśliwego panowania chrześcijańskiego władcy nad pogańskimi dotąd narodami poświęconych jest kilkadziesiąt ostatnich wersów poematu. Wapowski zapowiada w nich dla Polski m.in. potęgę gospodarczą, rozumianą jako panowanie nad dwoma morzami przy pomocy dwóch flot:

Una tua Euxino cernetur in aequore classis
Atque in Sarmaticis altera littoribus,
Ista per occiduas transit spectabilis undas
Ast alia aeos ibit ad Assirios

(w. 183-186)

Obok korzyści militarynych i gospodarczych, płynących ze zdobytego przez Zygmunta pokoju – „bona pax” (w. 199), niezwykle istotne dla pisarza są przyszłe osiągnięcia kulturalne i religijne, którym poświęcił stosunkowo dużo miejsca. Zapowiada w nich panowanie chrześcijaństwa na Wschodzie, i to dzięki polskiej akcji zbrojnej:

Sarmatia ingentes accumulabit opes,
Templa deo nostro atque aras statuemus ubique
Et facies populis aurea saecula tuis

(w. 200-203)

Wiersz kończy zwyczajowe przypomnienie poety o modlitwach za króla i życzenie mu długiego życia:

Nos pro te ad superos fundemus vota precesque
Ut tibi dent Pili saecula longa senis

(w. 227-228)

Jak wynika z przywołanych powyżej obrazów pojawiających się w poemacie Wapowskiego, można odnaleźć w nich pewną przemyślaną przez autora konsekwencję. Układają się one zdecydowanie chronologicznie: od obrazu pola bitwy orszańskiej, przez zaciąg wojsk do nowej, rozstrzygającej już wojny ze Wschodem, aż do stanu szczęśliwego pokoju, który zapanuje po skończonej wojnie. Kolejnym zabiegiem kompozycyjnym, który można dostrzec w poemacie, jest przeplatanie przez Wapowskiego obrazów wywołujących pozytywne wrażenie (triumf oręża polskiego, radość Polaków ze zwycięstwa, poparcie narodów Europy dla Jagiellona) opisami pełnymi grozy i smutku (obraz pola bitwy, pełnego krwi i trupów, zdrada cara Bazylego,

okrucieństwo Tatarów). Dzięki temu zabiegowi pisarz nie tylko unika monotonii opisu, ale kolejne prezentowane wizje podkreślają nawzajem swoją wymowę. Dlatego też nie można zgodzić się z cytowaną wyżej opinią J. Nowaka-Dłużewskiego, który w omawianym utworze nie dopatrywał się żadnej konsekwencji.

„Elegia orszańska” Wapowskiego jest, co prawda, przykładem poezji dworskiej, jednakże nie ma w niej przesadnego panegiryzmu względem osoby króla polskiego. Jako jedna z nielicznych w zbiorze *Carmina de memorabili caede...* spełnia swoje podstawowe zadanie, jakim jest rozślawienie potęgi oręża polskiego i zwrócenie uwagi Zachodu na Polskę – „przedmurze chrześcijaństwa”, samotnie walczącą ze wschodnim sąsiadem. W konwencji panegiryzmu utrzymane są epitety i metafory dotyczące króla Zygmunta I: „Sismundus rex maximus” (w. 197), „Sismundus Casimiriades Rex inclitus orae, Sarmaticae, patriae, gloria magna suae” (w. 9-10), „O populi Sismunde tui spes una salusque” (w. 165). Obok tych nielicznych bezpośrednich pochwał pod adresem Jagiellona pojawia się rozbudowany aparat środków stylistycznych, które uatrakcyjniają literacko poemat i decydują o jego renesansowym charakterze. *Carmen elegiacum* pisane jest heksametrem. Utwór jest nie tylko pochwałą męstwa króla Zygmunta, lecz także dzielności i determinacji polskich żołnierzy. Stąd wiele epitetów pojawia się właśnie w opisie wojska polskiego, np. „validos Polonos” (w. 25), „intrepidi viri” (31-32), „audaces Polonos” (w. 103), „magnanimos duces” (w. 104), „exercitus ingens” (w. 171). Także o sprzymierzeńcach Polski w walce z poganami Wapowski wypowiada się pochlebnie, stosując najczęściej epitety przymiotnikowe: „fortes Lituos socia arma Polonis” (w. 107), „Cumque suis ducibus veniet Masovia fortis, quae dabit armatos belligerosque viros” (w. 119-120). Natomiast nieprzyjaciele Polski i chrześcijaństwa obdarzani są epitetami o wydźwięku negatywnym: car Bazyli jest „perfidus” (w. 46), a Tatarzy to „perfida gens, crudelis” (w. 161). Obok bardzo licznych epitetów Wapowski stosuje także cytowane już wyżej metafory oraz metonimie, odwołujące się do świata mitologii, np. „furenti Marte” (w. 32-33) dla określenia szału bitewnego czy „usus Cereris” (w. 162) jako zboże czy chleb. Również typowo poetyckim środkiem wyrazu jest, rzadko pojawiająca się u poetów tak mało doświadczonych, tmesis, zastosowana przez Wapowskiego przy opisie mieszkańców Prus i Malborka, idących Polsce z pomocą militarną: „Fortia ubi M a r i a e consurgunt moenia b u r g i” (w. 123). Tutaj „Mariaeburg” to Malbork.

Jak wyżej wspomniano, nie można nazwać Bernarda Wapowskiego poetą doświadczonym. Spełnił on jedynie polecenie swego przełożonego i opiekuna. Wykonał je jednak bardzo dobrze. Nie tylko zastosował nieszablonową koncepcję prezentowania tematu wiersza: triumf chrześcijaństwa nad pogańskim

Wschodem jako rezultat zwycięstwa orszańskiego, ale także ubrał go w szatę retoryki humanistycznej. Obok typowych dla poetyki środków artystycznych, takich jak epitety, porównania i przenośnie, zastosował szereg figur retorycznych. Niektóre z nich służą, podobnie jak wyżej wspomniane tropy, wzbogaceniu szaty stylistycznej poematu, inne pełnią istotną rolę w kompozycji samego utworu.

Do pierwszych należą bardzo liczne anafory i aliteracje. Anafory pojawiają się w momencie prezentowania silnego wzruszenia w celu spotęgowania grozy lub podkreślenia konstruowanego właśnie przez autora porównania, np.:

Vix tantam inmitis vidit Pharsalia caedem,
 Vix Cannae ausoniis dira sepulchra malis
 Vix Jageloniaeo persensit Prussia bello,
 Inter Christocolas proelia viros
 (w. 17-20)

Kolejna anafora pojawiła się we fragmencie opisującym zdradę cara Bazylego, któremu Wapowski wróży brak jakiegokolwiek wsparcia w niegodnych poczynaniach. Dla mocnego podkreślenia fiaska wszelkich starań Bazylego pisarz przekazuje myśl za pomocą wyliczenia w postaci anafory:

Nil tibi iam fastus tercentum milia prosunt
 Nil equitum: immensae divitiaeque nihil,
 Nil tibi iam prodest: ritumque fidemque Latinam
 (w. 47-49)

Obok anafor występujących na początku wersów są również takie, które pojawiają się w obrębie jednego heksametru. Te ostatnie również służą nadaniu większego znaczenia wypowiedzianym słowom, jednakże efekt wywołany nimi jest słabszy od tych, które obejmują całe wersy, stąd występują one w mniej istotnych fragmentach poematu, np.:

Sunt tibi victrices turmae, sunt pectora fida
 (w. 173)

Aliteracje, jakie pojawiają się w elegii orszańskiej, nie obejmują całych wersów i wydaje się, że poza funkcją artystyczną nie pełnią większej roli w kompozycji utworu, np.:

Ast alia aeos ibit ad Asirios
 (w. 186)

Najczęstsze są jednak aliteracje obejmujące dwa sąsiadujące ze sobą słowa, np. „Luctus linquere” (w. 156), „potior pars” (w. 146), „plenaque pharetre” (w. 139), „poenas perfidiaeque” (w. 58).

Kolejną figurą retoryczną, jaką zastosował Wapowski w swoim poemacie, jest *enumeratio*, które spotykamy głównie w opisie radosnego świętowania triumfu orszańskiego. Dzięki wyliczeniom obraz pochodu, który przechodzi ulicami Krakowa, jest plastyczny i pełen radosnego uniesienia:

Igles per plateas, compita, tecta, vias,
Splendescant magni celsis e turribus ignes,
Et vincant noctem cerea, teda, faces
(w. 80-82)

Charakter emocjonalny, nie pozbawiony elementu patosu, wprowadzają do tekstu również *exclamationes*. Pierwsza z nich dotyczy Krymu, gdzie Wapowski chciałby widzieć wojska polskie ze zwycięskim królem, druga jest pełnym patosu wezwaniem do samego monarchy:

Taurica te expectat Scitico dominata tiranno
O quam frugiferi terra beata soli
(w. 141-142)

O populi Sismunde tui spes una salusque
(w. 165)

Wśród figur retorycznych, które pełnią istotną rolę w samej kompozycji utworu, znajdują się apostrofy kierowane do poety (w. 25), cara Bazylego (w. 46), św. Stanisława (w. 84) i do króla Zygmunta (w. 97-165). Zwrot bezpośrednio do adresata poprzedza obrazy ściśle związane z jego osobą. Słowa „nunc vates merito validos celebrate Polonos” (w. 25) zapowiadają opis dzielności i poświęcenia wojsk polskich pod Orszą. Zwrot „Non impune feres regi data verba Polono perfide Basilii [...]” (w. 45-46) wprowadza opis zdradzieckiej i łamiącej święte przymierze Moskwy. Bezpośrednie wezwania do Zygmunta poprzedzają opisy przygotowań do rozstrzygającej wojny z Moskwą i Tatarami: „At princeps invicte manu qui saepe catervas [...]” (w. 97) oraz obraz przyszłego triumfu chrześcijaństwa nad wschodnimi ziemiami: „O populi Sismunde tui spes una salusque” (w. 165).

Ponad połowa poematu (w. 97-228) utrzymana jest w konwencji zwrotu do adresata, którym w tym przypadku jest król Zygmunt Stary. Sam autor, jako piewca wspaniałych czynów króla i narodu polskiego, ujawnia się tylko raz, i to nie bezpośrednio: „Sume animum princeps nosque haec ad tempora perfer, carminibus vives tempus in omne meis” (w. 213-214). W dwóch wersach

zapowiada królowi nieśmiertelną sławę dzięki swoim pieśniom. Typowym elementem zretoryzowania poematu jest *sermocinatio*, po które Wapowski będzie sięgał nader często w czasie pisania pierwszej humanistycznej kroniki Polski. W elegii orszańskiej *sermocinatio* obejmuje słowa, z jakimi król Zygmunt I zwraca się do patrona Polski św. Stanisława. Poprzedza je apostrofa do świętego, zapowiadająca przyjście króla do kościoła w celu złożenia tam darów dziękczynnych. Król natomiast oprócz złożenia darów i zwyczajowej modlitwy:

[...] suplex tua numina adoro,
Haec tibi de victis hostibus arma fero
(w. 89-90)

powierza św. Stanisławowi w opiekę koronę, kraj, naród i wojsko. Aby nadać wypowiedzi króla charakter patetyczny i wzniosły, Wapowski zastosował w obrębie zaledwie kilku wersów anaforę, aliterację i dwukrotne powtórzenie najważniejszego czasownika, oznaczającego powierzenie, oddanie w opiekę:

Hanc tibi commendo patriae pater almae coronam
Hanc patriam et gentem regnaque parta modo
Et commendo viros hunc qui peperere triumphum
et qui pro patriis occubere focis
(w. 93-96)

Erudycja Wapowskiego ujawnia się nie tylko w znajomości zasad retoryki i umiejętnym ich stosowaniu. Jako kartograf i historyk często wprowadza do poematu nazwy geograficzne, np. „Indus et Euphrates, Tigris cum Gange facessant” (w. 1) czy „Danubium Vislam, qui Renum et Gallica scepra” (w. 39), oraz motywy z historii i mitologii starożytnej. Wapowski przywołuje najbardziej znane wojny i bitwy: trojańską (w. 5), punicką (w. 6), pod Farsalos (w. 17) i Kannami (w. 18). Pisarz posyła zmarłych chrześcijan na Pola Elizejskie:

Felices animas, quibus occumbere pulchra
Morte datum, et campis vivere in Elisiis
(w. 33-34)

natomiast na polu walki wraz z żołnierzami polskimi często sroży się rzymski bóg wojny:

Ergo age victricem pro Christo in proelia Martem
assumas. [...]
(w. 223-224)

Omawiana „elegia orszańska” jest jedynym utworem poetyckim Bernarda Wapowskiego. Napisana została nie z potrzeby serca czy natchnienia poetyckiego. Ambicją autora nie było też zyskanie sympatii monarchy czy zwrócenie uwagi króla na własną osobę. Wapowski napisał ją na polecenie prymasa Łaskiego w celu ściśle propagandowym. Mimo tak utylitarne go charakteru poemat nie stracił jednak na wartości artystycznej. Niebanalna koncepcja Wapowskiego została przekazana stylem wartkim, wzbogaconym wieloma środkami artystycznymi. Wapowski, uznany kartograf i ceniony pisarz historyczny, okazał się również sprawnym poetą. Zarówno jego kronika Polski, jak i ów zapomniany wiersz świadczą o niezaprzeczalnym talencie pisarskim wybitnego humanisty czasów Zygmunta Starego. O wydobywaniu twórczości literackiej Wapowskiego z mroków zapomnienia apelował belgijski sławista C. Backvis: „Moje przesłanie zwrócone jest praktycznie do badaczy polskich. Wydaje mi się nadzwyczaj pożądane, aby zechcieli oni pomyśleć o sprawiedliwszej ocenie Kroniki Wapowskiego oraz o rozpatrzeniu całości spuścizny, którą pozostawił on skłonnej czasami do zapominania potomości”²⁰.

„DIE ELEGIE VON ORSZA” VON BERNARD WAPOWSKI

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Artikel bietet eine literarische Analyse des Gedichts von Bernard Wapowski: *Panegyris seu carmen elegiacum in victoriam Sigismundi I regis de Moschis*. Der Verfasser schrieb es aus dem Anlaß des Sieges der polnisch-litauischen Truppen in der Schlacht, die sich am 8. September 1514 bei Orsza ereignet hatte. Es hatte einen Propagandacharakter und erschien 1515 in Rom in einer dem Siege gewidmeten Gedichtsammlung. „Die Elegie von Orsza” ist die einzige Dichtung von Wapowski, trotzdem deckt sie einen großen literarischen Talent deren Autors auf. Wapowski stellt hier mit Hilfe der chronologisch erscheinenden Bilder eine (nähere und weitere) Zukunft dar, die nach der Siegeschlacht Polen und dem christlichen Europa bevorstehen sollte. Der Dichter sagt einen wirtschaftlichen und kulturellen Triumph Polens im Osten (Krim, Kaffa, Griechenland, Byzanz und Palestina) voraus sowie die Annahme des Christentums durch die bisher heidnischen Völker. Ein solcher Erfolg ist nach Wapowskis Vorstellung auf den Sieg bei Orsza zurückzuführen. Diese nicht banale Dichtungskonzeption wurde im zierhaften Stil, reich an stilistischen und rhetorischen Mitteln übergeben. Die häufige Anführung der geographischen Namen und der Elemente der altertümlichen Geschichte verrät die Gelehrsamkeit des Verfassers. Aus diesen Gründen verdienen sowohl das Gedicht als auch die Person dessen Autors einer Erinnerung.

Zusammengefaßt von Jan Dziuba

²⁰ B a c k v i s, dz. cyt., s. 205.